

UZASADNIENIE

Powód syndyk masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w S. wniósł 29 czerwca 2017 r. pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. oraz Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 187.991,04 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 lutego 2012 r., nadto domagając się zwrotu kosztów postępowania.

Zakreślając podstawę faktyczną roszczenia powód wskazał, że upadłą spółkę łączyła z pozwaną spółką (...) umowa o ochronę fizyczną obiektu przy ul. (...) w S. oraz ochronę jej mienia przed zaborem. W ramach swojej działalności powódka zamawiała papierosy od (...) (...) S.A. 26 lipca zostało złożone u tej spółki zamówienie, które miało być zrealizowane 28 lipca 2011 r. wyłącznie do 11⁰⁰ i opiewało na 64.538,10 zł, zaś jako telefony kontaktowe podano numery niezwiązane z upadłą spółką. Zamówienie to – według powoda – nie było rzeczywistym zamówieniem złożonym przez upadłą spółkę, ale zostało dostarczone na wskazany adres i odebrane przy udziale pracownika pozwanej spółki G. G. P. Z. (1). Do upadłej nie dotarła także wystawiona na to fałszywe zamówienie faktura VAT, ani też dostarczony towar nie został wpisany na stan magazynu. Sytuacja powtórzyła się 10 sierpnia 2011 r. oraz 20 sierpnia 2011 r. Według powoda fałszywie dostarczony towar został tuż po dostarczeniu zabrany przez osoby trzecie, natomiast sprzedawca papierosów zażądał od upadłej dokonania zapłaty. W efekcie doszło do powstania po stronie upadłej – według powoda – szkody w wysokości 187.991,04 zł wskutek nienależytego wykonywania przez spółkę (...) umowy ochrony obiektu i mienia. Na poparcie zaistnienia wyżej wskazanego proceduru powód powołał się na prawomocny wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie IV K 917/12 jako sądu karnego. Odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela powód upatrywał w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej łączącej pozwanych, gdyż ziszczyły się wskazane w niej okoliczności aktualizujące także odpowiedzialność ubezpieczyciela za zaistniałe zdarzenie.

Pozwana spółka (...) złożyła odpowiedź na pozew, w której domagała się oddalenia powództwa oraz zwrotu kosztów postępowania. Twierdziła, że nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie, gdyż przestępcze działania jej zleceniobiorcy nie pozostawały w zakresie posługiwania się nim przez pozwaną spółkę przy wykonywanej zawartej z upadłą umowy. Według pozwanej jej odpowiedzialność wchodziłaby w grę tylko wtedy, gdyby szkoda była powiązana z działalnością P. Z. (2) prowadzoną w interesie pozwanej spółki (...), a nie w interesie własnym bezpośredniego sprawcy (oraz dwóch pracowników poprzednika prawnego strony powodowej, co zdaniem pozwanej zostało w pozwie przemilczane). Brak też, według pozwanej, adekwatnego związku przyczynowego między powierzeniem czynności a działaniem, w wyniku którego została wyrządzona szkoda. Konkludując pozwana twierdziła, że wyrządzenie szkody upadłej spółce przez P. Z. (2) nastąpiło nie przy wykonywaniu powierzonych mu przez pozwaną spółkę (...) czynności, ale przy okazji i w jego własnym – a nie spółki – interesie, nadto przy udziale pracowników upadłej spółki. Pozwana spółka dodała nadto, że sąd karny nałożył na sprawcę szkody obowiązek jej naprawienia, co wpływałoby też na zakres ewentualnej odpowiedzialności spółki (...), jednak powód na żadne okoliczności w tym zakresie nie wskazał. Wreszcie pozwana spółka podniosła z ostrożności procesowej zarzut przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia.

Pozwany ubezpieczyciel także złożył odpowiedź na pozew, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Pozwany podniósł w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, natomiast odnosząc się do zakreślonej przez powoda podstawy faktycznej roszczenia powołał się na to, że zgodnie z umową ubezpieczenia może ona odmówić wypłaty odszkodowania, jeżeli okoliczności szkody w umowie tej określono jako wyłączenia odpowiedzialności. Wyłączeniem takim objęte być zaś miało spowodowanie szkody poprzez popełnienie przestępstwa przez pracowników ubezpieczonego oraz spowodowanie szkody w wyniku zachowania się umyślnego, bądź noszącego znamiona rażącego niedbalstwa ubezpieczonego, lub osoby, za którą ponosi on odpowiedzialność. Szkoda powstała w niniejszej sprawie spowodowana była przez prawomocnie za to przestępstwo skazanego P. Z. (1), co według ubezpieczyciela sprawia, że kierowanie wobec niego roszczeń jest bezzasadne. Odnosząc się z kolei do podstaw odpowiedzialności pozwanej spółki (...)

pozwany ubezpieczyciel wskazał na brak winy po jej stronie. Kwestionował też wysokość dochodzonego roszczenia, gdyż suma przelewów dokonanych przez upadłą spółkę na rzecz sprzedawcy papierosów, w których powoływano się na zawartą przez te strony ugodę wynosi 150.000 zł, a nie 187.992 zł, której zasądzenia dochodzi powód w niniejszej sprawie.

Powód ustosunkował się do złożonych przez pozwanych odpowiedzi w dalszym piśmie przygotowawczym z 20 listopada 2017 r., jednocześnie częściowo cofając powództwo, z uwagi na to, że skazani sprawcy szkody na dzień 31 października 2017 r. dokonali spłaty należności głównej na rzecz powoda w wysokości 68.860,65 zł, wnosząc jednocześnie o niezasądzenie w tym zakresie od niego na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania, gdyż wytoczenia powództwa o całą kwotę spowodowane było zwlekaniem skazanych sprawców szkody w dokonaniu zapłaty.

Odnosząc się do przyjętej przez pozwaną spółkę (...) linii obrony powód wskazał, że w jego ocenie ponosi ona odpowiedzialność za powstanie szkody, gdyż w okolicznościach niniejszej sprawy zatrudniony przez pozwaną spółkę pracownik ochrony, zamiast zgodnie z umową chronić mienie upadłej spółki (...), nie tylko pozwolił na popełnienie przestępstwa i wyprowadzenie odebranego przez pracowników upadłej towaru, ale wręcz w tym procederze czynnie uczestniczył, jednocześnie w sposób zawiniony nie dopełniając swoich obowiązków jako pracownika ochrony, co w konsekwencji powodowało, że pozwana spółka (...) nienależycie wykonywała swoje obowiązki jako podmiot ochraniający upadłą spółkę przed takimi zdarzeniami. Nie sposób według powoda tym samym przyjąć, że w sprawie nie zachodził adekwatny związek przyczynowy, gdyż działanie przestępcze P. Z. (1) przekładało się na zaniechanie przez niego wykonywania obowiązków wynikających z zawartej między spółką (...) a spółką (...) umowy o ochronę. Nie ma wobec tego znaczenia okoliczność braku wzbogacenia się pozwanej spółki (...) z popełnionego przez P. Z. (1) przestępstwa. Pracownik pozwanej nie tylko nienależycie wykonywał zatem swoje obowiązki w ramach usługi ochrony upadłej spółki, ale wręcz sam odgrywał rolę lidera w popełnieniu przestępstwa na szkodę chronionej spółki. Gdyby zaś P. Z. (1) w sposób właściwy wykonywał swoje obowiązki to do żadnego z przestępstw objętych wyrokiem karnym by nigdy nie doszło.

Dalszym piśmie przygotowawczym z 2 kwietnia 2018 r. powód po raz kolejny częściowo cofnął pozew w związku z dokonaniem przez sprawców przestępstwa zapłaty odszkodowania w kwocie 9.018,93 zł (łącznie na 30 marca 2018 r. spłacona była przez nich kwota 77.879,58 zł), wobec czego w dalszym toku postępowania domagał się zasądzenia od pozwanych pozostałej należności głównej w kwocie 110.111,46 zł.

Na rozprawie strony podtrzymały swoje dotychczas przedstawione stanowiska.

Pismem z 9 października 2018 r. powód po raz kolejny częściowo cofnął pozew w zakresie należności głównej o kwotę 12.847,82 zł z uwagi na dokonanie dalszych spłat zasądzonych przez sąd karny od sprawców przestępstwa powodującego szkodę w majątku upadłej spółki. Jednocześnie wskazał, że podtrzymuje powództwo co do żądania zapłaty przez pozwanych kwoty 97.262,64 zł z ustawowymi odsetkami (od 1 stycznia 2016 r. ustawowymi odsetkami za opóźnienie) liczonymi począwszy od 17 lutego 2012 r., z zastrzeżeniem, że spłata długu przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałego z obowiązku zapłaty na rzecz powoda do wysokości dokonanej spłaty (in solidum). Powód wnosił też o nieobciążanie go kosztami postępowania w zakresie cofniętego powództwa, gdyż wytoczenie do co do całej kwoty poniesionej szkody spowodowane było zaniechaniem spłaty przez sprawców przestępstwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. – następnie jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. – prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług ochrony mienia.

Dowody: odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców KRS z 26.10.2010 r. (k. 11-17);

informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS z 26.06.2017 r.(k. 18-21).

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczeń osobowych i majątkowych oraz w zakresie reasekuracji.

Dowody: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS z 26.06.2017 r. (k. 22-27);

informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS z 6.09.2017 r. (k. 162-163).

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jako ubezpieczyciel wystawiła spółce z o.o. (...) polisę nr (...) potwierdzającą udzielenie na terytorium Polski ochrony ubezpieczeniowej na okres od 25 stycznia 2011 r. do 24 stycznia 2012 r. w ramach pakietu ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej z 30 kwietnia 1999 r. (zwanego OWU OC).

Zgodnie z punktem I.1. polisy przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkodę osobową i rzeczową wyrządzoną poszkodowanemu w związku z prowadzeniem przez ubezpieczonego określonej w umowie działalności gospodarczej. Działalność ta została określona jako bezpośrednia ochrona fizyczna stała lub doraźna, stały dozór sygnałów przesyłanych, gromadzonych i przetwarzanych w elektronicznych urządzeniach i systemach alarmowych, montaż elektronicznych urządzeń i systemów alarmowych sygnalizujących zagrożenie ochraniających osób i mienia oraz eksploatacja, konserwacja i naprawa w miejscach ich zainstalowania oraz jako działalność szkoleniowa. Zgodnie z punktem II.3. polisy dodatkowo zakres ubezpieczenia był rozszerzony o „Ubezpieczenie OC kontrakt” obejmujące odpowiedzialność cywilną za szkody z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez ubezpieczonego. Punkt III.3. polisy zachowując postanowienia OWU OC wyłączał dodatkowo odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody powstałe w wyniku przestępstwa popełnionego przez pracowników ubezpieczonego (punkt 3) oraz powstałe wskutek nieprzestrzegania obowiązujących przepisów prawnych (punkt 6).

Zgodnie z § 1 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia stosowanych przez (...) S.A. (OWU OC) ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej znajdować miały zastosowanie do umów ubezpieczenia zawieranych przez (...) S.A. z osobami fizycznymi, osobami prawnymi lub jednostkami organizacyjnymi nie posiadającymi osobowości prawnej zwanymi ubezpieczającymi. Zgodnie z kolei z § 3 OWU (...) S.A. udzielała ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczającemu z tytułu odpowiedzialności cywilnej, jeżeli ubezpieczający w następstwie czynu niedozwolonego zaistniałego w okresie ubezpieczenia, pozostającego w związku z prowadzoną działalnością lub posiadaniem mieniem, określonym w umowie ubezpieczenia, jest zobowiązany zgodnie z przepisami prawa do naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej (odpowiedzialność deliktowa). Ograniczenia odpowiedzialności określał § 7 OWU OC, zgodnie z którego ust. 2 pkt. 1 (...) S.A. nie odpowiada za szkody wyrządzone umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczającego lub osoby, za które ponosi on odpowiedzialność. Nadto zgodnie z ust. 4 pkt 4, o ile zakres ochrony nie został rozszerzony (...) S.A. miała nie odpowiadać za szkody wyrządzone przez podwykonawców, którym ubezpieczający powierzył wykonanie prac, usług lub innych czynności.

Dowody: polisa nr (...) (k. 107-109, 314-315, 327-328);

załącznik nr 1 do polisy nr (...) (k. 315v-316v, 328v-329v);

załącznik nr 2 do polisy nr (...) (k. 317-318, 330-330-331);

pakiet ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej z kwietnia 1999 r. (k.164-169, 332-337).

Spółka z o.o. (...) z siedzibą w S. prowadziła supermarket sieci (...) w S. przy ul. (...).

niesporne,

W dniu 31 marca 2011 r. (...) spółka z o.o. jako „zleceniodawca” zawarła z (...) spółką z o.o. jako „zleceniobiorcą” umowę o ochronie fizycznej obiektu nr (...). W § 1 ust. 1 wskazano, że zleceniodawca powierza, a zleceniobiorca zobowiązuje się do ochrony obiektu (...) spółki z o.o. zlokalizowanego w S. przy ul. (...). Stosownie do ust. 2 zleceniobiorca zobowiązywał się do ochrony mienia zleceniodawcy przed jego zaborem oraz przed występowaniem

zakłóceń porządku i bezpieczeństwa, zaś zgodnie z ust. 3 zleceniobiorca zobowiązywał się do współdziałania z kierownictwem zleceniodawcy oraz z policją w zakresie działań profilaktycznych w celu wzmocnienia stanu bezpieczeństwa obiektu oraz w razie zakłócenia porządku i bezpieczeństwa. Wreszcie stosownie do § 1 ust. 4 umowy zleceniodawca miał w pełni egzekwować na bieżąco od pracowników ochrony obowiązki wynikające z uzgodnionych między stronami umowy, regulaminu i instrukcji ochrony obiektu, a egzekwowanie tych obowiązków mogło odbywać się np. przez stosowne zwrócenie uwagi, wpis do „książki dyżurów”, pisemne powiadomienie zleceniobiorcy, w kolejności zgodnej z powszechnie przejętą pragmatyką dyscyplinarną.

Stosownie do § 2 ust. 1 umowy ochrona obiektu miała odbywać się od poniedziałku do soboty przez dwóch pracowników (jednego od 7⁰⁰ do 16⁰⁰ i drugiego od 8⁰⁰ do 22⁰⁰), zaś w niedzielę przez jednego pracownika (od 8⁰⁰ do 21⁰⁰). Zgodnie z kolei z ust. 2 zleceniobiorca zobowiązywał się do wykonania czynności wynikających z umowy z zachowaniem najwyższej zawodowej staranności i ponosić odpowiedzialność na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym za szkody spowodowane ich niewykonaniem lub zaniechaniem. Z kolei w § 2 ust. 4 zleceniobiorca oświadczył, że jego działalność w zakresie ochrony ubezpieczył od odpowiedzialności cywilnej kontraktowej i deliktowej w (...) S.A. w W. – numer polisy (...).

Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy zleceniodawca zobowiązywał się dołożyć należytej staranności organizacyjno-technicznej w zabezpieczeniu swego mienia zgodnie z powszechnie obowiązującymi normami i przepisami wewnętrznymi zleceniodawcy. Zgodnie z kolei z § 4 ust. 1 umowy zleceniodawca zobowiązał się do przekazania zleceniobiorcy wszelkich niezbędnych do wykonania umowy informacji i materiałów w zakresie uzgodnionym przez obie strony.

Zgodnie z § 6 umowy zleceniobiorca zobowiązywał się do przedstawienia zleceniodawcy imiennego wykazu pracowników wyznaczonych do ochrony obiektu (ust. 1) i przedstawiać zaistniałe w składzie osobowym pracowników zmiany (ust. 2), natomiast stosownie do ust. 3 zleceniobiorca – na umotywowany wniosek zleceniodawcy – zobowiązywał się do niezwłocznej wymiany pracowników ochrony niewywiązujących się mimo upomnienia z nałożonych obowiązków pracowniczych.

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy była ona zawarta na czas nieoznaczony, począwszy od 31 marca 2011 r. od 22⁰⁰.

§ 8 umowy zawierał inne – dodatkowe – ustalenia stron, i tak zgodnie z ust. 1 zleceniobiorca zobowiązywał się prowadzić „książkę dyżurów” w obiekcie chronionym, natomiast zgodnie z ust. 2 osoby chroniące obiekt podlegać miały bezpośrednio zleceniobiorcy i tylko od niego otrzymywać mogły polecenia, zaś wydanie tym osobom specjalnych dyspozycji dotyczących bezpieczeństwa ochranianego obiektu z pominięciem zleceniobiorcy przez zleceniodawcę lub osobę przez niego upoważnioną możliwe było tylko pod warunkiem odnotowania ich w „książce dyżurów”, a nadto za takie dyspozycje zleceniodawca miał ponosić pełną odpowiedzialność. Zgodnie wreszcie z ust. 3 członkowie kierownictwa zleceniodawcy (oraz inne osoby wg wykazu) mieli być upoważnieni do kontroli obowiązków wynikających z umowy i stanu zabezpieczenia chronionego obiektu.

Dowód: umowa o ochronie fizycznej obiektu nr (...) (k. 30-32).

Spółka (...) w ramach wewnętrznych regulacji prowadzonej przez siebie działalności opracowała szczegółowe instrukcje dla pracowników dotyczące wykonywania poszczególnych czynności. Instrukcje te wskazywały też na obowiązki pracowników ochrony. Instrukcja IB-001 – instrukcja otwarcia i zamknięcia obiektu w swoim punkcie 3 przewidywała, że otwarcie/zamknięcie obiektu następuje wyłączenie w obecności pracownika ochrony, a otwarcie (według punktu 4) następuje po uprzednim sprawdzeniu plomb zabezpieczających. Instrukcja IB-008 – kontrola personelu z kolei określała zarówno obowiązki zatrudnionych pracowników, jak i obowiązki pracowników ochrony. Obowiązki pracowników określone w punkcie 2 sprowadzały się przede wszystkim do okazywania wnoszonych do sklepu towarów, które znajdowały się także w asortymencie sklepu, jak i okazywania zawartości każdej wnoszonej torby itp. pracownikom ochrony. Obowiązkom pracowników określonym w punkcie 2 odpowiadały obowiązki pracowników ochrony określone w punkcie 3.

Dowody: instrukcja IB-001 (k. 191);

instrukcja IB-008 (k. 192).

Zadania z zakresu ochrony obiektu spółki (...) – w ramach wykonywania zawartej ze spółką (...) umowy o ochronę fizyczną obiektu nr (...) – wykonywał pracownik P. Z. (1), który uprzednio zatrudniony był na podstawie umowy o pracę przez spółkę z o.o. (...) z siedzibą w P., która wcześniej wykonywała zadania z zakresu ochrony w sklepie (...). P. Z. (1) podpisał regulamin określający obowiązki wszystkich pracowników ochrony. Punkt 2 regulaminu w zakresie obowiązków pracownika ochrony wskazywał na kontrolowanie, czy pracownicy obiektu oraz inne osoby nie dokonują jakichkolwiek czynności działających na szkodę w ochranianym obiekcie, natomiast w punkcie 3 obowiązek kontrolowania personelu obiektu w zakresie realizacji postanowień zarządzeń wewnętrznych dotyczących obowiązków pracowników obiektu. Zgodnie z punktem 7 w przypadku ujawnienia próby wynoszenia lub wywożenia poza teren obiektu mienia, pracownicy obowiązani byli do dokonania ustalenia legalności wynoszenia lub wnoszenia towaru, czy w punkcie 18 obowiązek niepodejmania działań mających wpływ na szkodę firmy (...).

Dowody: „obowiązki wszystkich pracowników ochrony zgodnie z Regulaminem pracy oraz Schematem organizacyjnym firmy (k. 193);

oświadczenie z 7.01.2016 r. (k. 194);

zeznania świadka J. R. (k. 416-420, 422).

Spółka z o.o. (...) zamawiała towar – papierosy – od (...) zakładu sprzedaży spółki akcyjnej (...) (...) z siedzibą w R., w tym złożyła przesłane faksem zamówienie 25 lipca 2011 r. obejmujące różnego rodzaju papierosy (niepodpisane niczym imieniem i nazwiskiem, a jedynie oznaczone pieczętką spółki z o.o. (...) i odręcznym „podpisem” wielkimi literami treści (...)). Analogiczne zamówienia różnego rodzaju papierosów spółka (...) złożyła faksem 8 sierpnia 2011 r. oraz 19 sierpnia 2011 r. Za każdym razem spółka zamawiała stosunkowo niewiele opakowań poszczególnego rodzaju papierosów natomiast zamówienie zawierało wskazanie bardzo wielu różnych rodzajów papierosów. Za wskazane trzy złożone faksem zamówienia spółka akcyjna (...) wystawiła spółce (...) odpowiednio następujące faktury VAT: 26 lipca 2011 r. nr (...) na łączną kwotę 11.679 zł brutto, 9 sierpnia 2011 r. nr FV (...) na łączną kwotę 8.475,62 zł brutto oraz 19 sierpnia 2011 r. nr FV (...) na łączną kwotę 7.708,46 zł brutto. Na każdej z tych trzech faktur uczyniono wzmiankę „wprowadzono na stan” podając datę odpowiednio 27 lipca 2011 r., 10 sierpnia 2011 r. oraz 20 sierpnia 2011 r.

Dowody: zamówienie z 25.07.2011 r. (k.33);

faktura nr (...) (k.34-35);

zamówienie z 8.08.2011 r. (k. 39);

faktura nr (...) (k. 40);

zamówienie z 19.08.2011 r. (k. 49);

faktura nr (...) (k. 47-48).

Dostawy do sklepu spółki (...) w S. działającego w sieci P. i P. przy ul. (...) w S. odbywały się w ten sposób, że zatrudniony przez spółkę (...) dostawca przywoził towar samochodem, a na miejscu odbiorem zajmowały się zawsze dwie osoby ze sklepu – magazynier i ochroniarz. Nie zawsze były to te same osoby, jednakże powtarzały się co jakiś czas. Procedura wyglądała w ten sposób, że dostawca rozładowywał towar do magazynu, tam magazynier sprawdzał, czy towar jest zgodny z fakturą, przy czym był również ochroniarz, a magazynier po sprawdzeniu towaru podbijał pieczętkę przy odbiorze towaru.

Dowody: zeznania świadka A. M. (k. 367-368, 375);

zeznania świadka T. B. (k. 368-369, 375);

zeznania świadka J. R. (k. 416-420, 422).

Zgodnie z utrwalonymi i określonymi przez centralę sieci sklepów (...) procedurami wewnętrznymi główną osobą, która miała odbierać towar był magazynier, natomiast pracownicy ochrony pełnili rolę uzupełniającą – podbivali pieczętki na fakturze, sprawdzali zgodność towaru na fakturze z tym co zostało przywiezione, a w przypadku stwierdzenia niezgodności sporządzali protokół niezgodności. Do obowiązków ochrony należało jeszcze – po przyjęciu dostawy – wpisanie jej do zeszytu. Do obowiązków pracownika ochrony należało także nadzorowanie działania pracowników spółki (...). Jednym z ochroniarzy, którzy przez dłuższy czas pracowali w sklepie (...) przy ul. (...) w S. był P. Z. (1).

Dowody: zeznania świadka A. W. (k. 369-737, 375);

zeznania świadka M. G. (1) (k. 446-446v, 447, 450-464).

Równolegle działający razem P. Z. (1) (jako pracownik ochrony z ramienia spółki z o.o. (...)) oraz D. D. i K. C. (jako pracownicy spółki z o.o. (...)) złożyli u spółki akcyjnej (...) zamówienia papierosów podszywając się pod spółkę z o.o. (...) i posługując się jej faksem w celu wysłania zamówienia, co nastąpiło 26 lipca 2011 r. i 19 sierpnia 2011 r. Ogółem zamówienia takie były składane trzykrotnie i spółka akcyjna (...) wystawiła za nie 27 lipca 2011 r. fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 64.536,10 zł brutto, 9 sierpnia 2011 r. fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 67.486,41 zł brutto oraz 19 sierpnia 2011 r. fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 61.452,95 zł brutto. Na fakturach tych nie uczyniono wzmianek „wprowadzono na stan”. Do poszczególnych faktur wystawiono też dokumenty (...) odpowiednio z 27 lipca 2011 r. nr (...) do faktury nr (...) opiewający na łącznie 600 pakietów papierosów, 9 sierpnia 2011 r. nr (...) do faktury nr (...) opiewający na łącznie 650 pakietów papierosów (na którym odbiór towaru przez spółkę (...) pokwitował magazynier K. C.) oraz 19 sierpnia 2011 r. nr (...) do faktury nr (...) opiewający łącznie na 575 pakietów papierosów (na którym odbiór towaru przez spółkę (...) również pokwitował magazynier K. C.). Poszczególne zamówienia opiewały na mniejszą ilość różnych rodzajów papierosów, jednocześnie obejmując znacznie większą ilość opakowań papierosów danego rodzaju, niż miało to miejsce w przypadku zamówień rzeczywiście składanych przez spółkę z o.o. (...). W fałszywych zamówieniach nadto podano odrębnie kontaktowe inne niż numery wskazane w pieczętce spółki z o.o. (...), którą postawiono na każdym z zamówień. Dodatkowo w zamówieniu z 26 lipca 2011 r. dodano adnotację, że dostawa ma mieć miejsce w czwartek 28 lipca 2011 r. do 11⁽⁰⁰⁾. Faktura nr (...) została przy tym skorygowana korektą nr (...) z 9 sierpnia 2011 r. o kwotę brutto 5.486,42 zł przy zmniejszeniu ilości pakietów papierosów o 50.

Dowody: zamówienie z 26.07.2011 r. (k. 36);

faktura nr (...) (k. 37);

dokument WZ nr (...) (k. 38);

faktura nr (...) (k. 41-42);

dokument WZ nr (...) (k. 44);

zamówienie z 19.08.2011 r. (k. 49);

faktura nr (...) (k. 45);

dokument WZ nr (...) (k. 43);

korekta nr (...) (k. 46);

zeznania świadka A. W. (k. 369-737, 375).

Dostawcę ze strony spółki (...) zastanowiło, że w tym przypadku zamówione zostały papierosy w pełnym kartonie, podczas gdy zwykle zamawiane były pakiety, które składają się z 20 paczek. Zdziwiło go też, że zamówionych było mało rodzajów papierosów, podczas gdy zwykle było to wiele różnych rodzajów.

Dowody: zeznania świadka A. M. (k. 367-368, 375);

zeznania świadka T. B. (k. 368-369, 375)

zeznania świadka J. R. (k. 416-420, 422).

Pracownicy ochrony spółki (...) pracujący w sklepie (...) przy ul. (...) w S. nie byli upoważnieni do dokonywania zamówień towaru.

Dowód zeznania świadka J. R. (k. 416-418, 422).

Dostawy papierosów zamówionych przez P. Z. (1) oraz D. D. i K. C. podszywających się pod spółkę z o.o. (...), zrealizowane 27 lipca 2011 r., 10 sierpnia 2011 r. i 19 sierpnia 2011 r., nie zostały ujęte ani w raportach pracy magazynu ani w raportach dostawy z tych dat, mimo że dostawy rzeczywiście zamówionych przez spółkę (...) od spółki (...) papierosów zostały w nich odnotowane i potwierdzone podpisem magazyniera oraz podpisem pracownika ochrony. Jedynie w raporcie dostawy z 10 sierpnia 2011 r. wpisano dostawę zrealizowaną w oparciu o fałszywe zamówienie obok wpisu dostawy zrealizowanej w oparciu o prawdziwe zamówienie, przy czym wpis fałszywego zamówienia przekreślono.

Dowody: raport pracy magazynu z 20.08.2011 r. (k. 51);

raport pracy magazynu z 10.08.2011 r. (k. 52-54);

raport pracy magazynu z 27.07.2011 r. (k. 56-57);

raport pracy magazynu z 29.07.2011 r. (k. 387-389);

raport pracy magazynu z 28.07.2011 r. (k. 390-391);

raport dostawy z 10.08.2011 r. (k. 55);

raport dostawy z 27.07.2011 r. (k. 58-61);

analiza zapasów magazynu (k. 195-202);

analiza sprzedaży (k. 203-213);

zeznania świadka A. W. (k. 369-737, 375).

Po dotarciu dostawy papierosów zamówionych przez P. Z. (1), D. D. i K. C. P. Z. (1) sporządził dokument zwrotu towaru dostarczonego z fakturą nr (...), wpisał w nim fikcyjny nr rejestracyjny pojazdu; towar nie został umieszczony w magazynie spółki (...), lecz pozostawiony na zewnątrz i przekazany osobie, z którą sprawcy byli umówieni. Tymczasem kontrola m.in. dostawy towaru jak i jego zwrotu należała do zakresu obowiązków P. Z. (1) jako pracownika ochrony.

Dowody: faktura VAT FV (...) (k. 234);

dokument WZ nr (...) (k. 235);

dokument PR nr (...) (k.236);

zwroty towaru (k. 237, 398);

zwroty i niezgodności (k. 238);

protokoły niezgodności (k. 239, 397);

raporty dzienne obiektu (k. 245-251);

zeznania świadka A. W. (k. 369-737, 375).

19 października 2011 r. spółka (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 187.991,04 zł z tytułu faktur VAT nr (...) z 27 lipca 2011 r. płatnej do 22 sierpnia 2011 r., nr (...) z 9 sierpnia 2011 r. płatnej do 4 września 2011 r., nr (...) z 18 sierpnia 2011 r. płatnej do 14 września 2011 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty z 19.10.2011 r. (k. 276).

W wyniku korespondencji prowadzonej ze spółką (...) spółka (...) dowiedziała się o przestępczym procederze na swoją szkodę realizowanym przez jej pracowników w obecności pracowników ochrony.

Dowód: pismo z 24.10.2011 r. (k. 277-278).

W dniu 30 listopada 2011 r. spółka akcyjna (...) zwana „wierzycielem” zawarła ze spółką z o.o. (...) zwaną „dłużnikiem” umowę ugody, w której w § 1 ust. 1 strony oświadczyły, że wierzyciel ma wobec dłużnika wymagalne wierzytelności stwierdzone fakturami nr (...) z 27 lipca 2011 r., nr (...) z 9 sierpnia 2011 r., nr (...) z 18 sierpnia 2011 r. w łącznej kwocie 187.991,04 zł, która nie obejmuje odsetek liczonych od dat wymagalności każdej z tych należności (ust. 2). W ust. 3 strony zgodnie oświadczyły, że wierzytelność ta jest bezsporna i wymagalna. Zgodnie z § 2 ugody strony chcąc zakończyć spór postanowiły rozłożyć płatność wierzytelności w ten sposób, że dłużnik miał dokonać spłaty w 10 miesięcznych ratach po 20.000 zł płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, a dziesiąta rata miała być płatna w kwocie stanowiącej różnicę między kwotą wierzytelności a kwotą dotychczas uiszczonych rat (ust. 1 i 2). Pierwsza rata miała zostać zapłacona do 15 stycznia 2012 r. (ust. 3), z kolei ust. 4 przewidywał możliwość wpłacania wskazanych rat w mniejszych transzach, z tym, że ustalenie wykonywania ugody miało nastąpić przez ustalenie stanu zadłużenia na 15 dzień danego miesiąca. Zgodnie z kolei z § 4 ust. 1 ugody w przypadku terminowego spłacania rat przez dłużnika, wierzyciel miał odstąpić od dochodzenia odsetek ustawowych za okres od dat wymagalności wskazanych w fakturach do daty zapłaty i zrzekał się roszczenia o ich zapłatę.

Dowód: ugoda z 30.11.2011 r. (k. 276-278 akt sprawy IV K 917/12 Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie).

Na podstawie ugody zawartej ze spółką akcyjną (...) w okresie od 22 marca 2012 r. do 22 sierpnia 2012 r. uiszczała w tygodniowych ratach po 5.000 zł kwotę 150.000 zł.

Dowody: potwierdzenia wykonania operacji z okresu od 22.03.2012 r. do 22.08.2012 r. – dokumenty sporządzone w trybie art. 7 prawa bankowego (k. 62-92).

Pismem z 12 grudnia 2011 r. spółka (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty w terminie do 21 grudnia 2011 r. kwoty 187.991,04 zł stanowiącej równowartość poniesionej przez spółkę (...) szkody w związku nienależytym wykonaniem przez spółkę (...) obowiązków ochrony wynikających z umowy z 31 marca 2011 r. nr (...).

Dowód: pismo z 12.12.2011 r. z potwierdzeniem nadania (k. 93-94).

Kolejne pismo wzywające do zapłaty spółka (...) skierowała do spółki (...) 16 lutego 2012 r. (datowane na 10 lutego 2012 r.), powołując się na mające miejsce w styczniu spotkanie i przedstawiając okoliczności faktyczne przemawiające za odpowiedzialnością ze strony spółki (...). Wskazała w nim, że kwota 187.991,04 zł wynika z faktur VAT nr (...) z 27 lipca 2011 r., nr FV (...) z 9 sierpnia 2011 r. i nr FV (...) z 18 sierpnia 2011 r., wystawionych przez spółkę akcyjną (...) za papierosy zamówione przez osoby podszywające się pod spółkę (...), a zamówione w ten sposób dostawy

były odbierane w obecności pracownika ochrony ze spółki (...) i bez którego nie można by było w dokumentacji spółki ukrywać popełnianego na jej szkodę przestępstwa. Spółka (...) zaznaczyła, że niezamówione przez nią dostawy towarów miały miejsce zawsze w dniach i godzinach, w których pracę wykonywał P. Z. (1). Dodała, że przyjęta u niej polityka oraz system rejestracji wpływających do niej faktur wymaga, aby każda faktura po dostarczeniu towaru i dokonaniu jej odbioru przez uprawnioną osobę została przez odbierającego podpisana, zaś odbiór towaru w postaci alkoholi i wyrobów tytoniowych zawsze odbywa się wewnątrz magazynu, zaś fakt odbioru towaru mają obowiązek jednocześnie potwierdzić uczestniczący przy każdym odbiorze pracownik ochrony ze spółki (...), a w dalszej kolejności otrzymanie faktury – celem jej zaewidencjonowania – potwierdza osoba upoważniona do odbioru faktur. Pracownicy ochrony byli też zobowiązani do dokonywania w raporcie dziennym obiektu wpisów informujących o wszelkich istotnych zdarzeniach mających miejsce w czasie ich służby, a pomimo tego, że doszło do kilku przestępstw w czasie służby P. Z. (1), to nie znalazły one odzwierciedlenia w tym dokumencie. Dodatkowo spółka (...) podała, że 1 września 2011 r. doszło też do usiłowania popełnienia przestępstwa kradzieży wyrobów drogerijnych, a w celu zatarcia jakichkolwiek śladów działań przestępczych okoliczność usiłowania tego przestępstwa także została pominięta przez P. Z. (1) w dziennym raporcie ochrony. Według spółki (...) analiza zamówień i wpisów P. Z. (1) w dziennym raporcie ochrony wskazuje na to, że to on sporządzał zamówienia. W tych okolicznościach spółka (...) twierdziła, że spółka (...) ponosi – niezależnie od podstawy prawnej zatrudnienia P. Z. (1) – pełną i nieograniczoną kwotowo odpowiedzialność za działania i zaniechania tego pracownika ochrony i jednocześnie wzywała do zapłaty wskazanej kwoty, którą spółka (...) zmuszona była uregulować, a która stanowi jednocześnie wartość poniesionej przez nią szkody.

Dowód: pismo z 10.02.2012 r. z potwierdzeniem nadania (k. 95-99).

Pismem z 23 listopada 2012 r. zawodowy pełnomocnik spółki (...) złożył oświadczenie skierowane do zawodowego pełnomocnika spółki (...), w którym wskazał, że wierzytelność będąca przedmiotem ugody, tj. 187.991,04 zł, została w całości zapłacona w terminach ustalonych przez strony.

Dowody: pismo z 23.11.2012 r. (k. 272);

pełnomocnictwo z 5.10.2010 r. (k. 273).

W dniu 1 lipca 2014 r. spółka z o.o. (...) złożyła do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wniosek o zawezwanie spółki z o.o. (...) oraz spółki akcyjnej Towarzystwo (...) do próby ugodowej co do zapłaty żądanej przez nią kwoty 187.991,04 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 2012 r. tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązań wynikających z umowy o ochronę fizyczną obiektu z 31 marca 2011 r., w wyniku czego miała po stronie wzywającej powstać szkoda wyrażona wskazaną kwotą. Uzasadniając wniosek spółka (...) szczegółowo opisała ze swojej perspektywy okoliczności faktyczne sprawy. Co do odpowiedzialności ubezpieczyciela powołała się na polisę ubezpieczeniową spółki (...)/ (...).

Posiedzenie właściwego w sprawie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie odbyło się 13 marca 2015 r. pod sygnaturą X GCo 421/14 i nie doszło na nim do zawarcia ugody między stronami.

Dowody: zawezwanie do próby ugodowej z 1.07.2014 r. (K. 2-7 akt sprawy X GCo 421/14 Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie);

protokół posiedzenia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 12.03.2015 r. w sprawie X GCo 421/14 (k. 77 akt sprawy X GCo 421/14 Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie).

Postanowieniem z 18 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie XII GU 199/16 ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. oraz wyznaczył syndyka w osobie M. S..

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 18.08.2016 r. w sprawie XII GU 199/16 (k.10).

Wyrokiem z 9 września 2016 r. w sprawie IV K 917/12 Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie uznał oskarżonych P. Z. (1), K. C. i D. D. za winnych tego, że:

- w dniach 26-27 lipca 2011 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd pracowników (...) S.A. poprzez złożenie nieprawdziwego zamówienia na wyroby tytoniowe o wartości 64.538,10 zł ujęte w fakturze nr (...), które zostały dostarczone do siedziby (...) sp. z o.o. 27 lipca 2011 r., lecz nie zostały umieszczone w magazynie (...) sp. z o.o., oraz usunęły dokument w postaci faktury VAT nr (...) doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. i (...) sp. z o.o.;
- w dniach 8-10 sierpnia 2011 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd pracowników (...) S.A. poprzez złożenie nieprawdziwego zamówienia na wyroby tytoniowe o wartości 67.486,41 zł, ujęte w fakturze nr (...), które zostały dostarczone do siedziby (...) sp. z o.o. 10 sierpnia 2011 r., lecz nie zostały umieszczone w magazynie (...) sp. z o.o., oraz usunęły dokument w postaci faktury VAT nr (...) doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. i (...) sp. z o.o.;
- w dniach 19-20 sierpnia 2011 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd pracowników (...) S.A. poprzez złożenie nieprawdziwego zamówienia na wyroby tytoniowe o wartości 64.52,95 zł ujęte w fakturze FV (...), które zostały dostarczone do siedziby (...) sp. z o.o. 20 sierpnia 2011 r., lecz nie zostały umieszczone w magazynie (...) sp. z o.o., oraz usunęły dokument w postaci faktury VAT nr (...) doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. i (...) sp. z o.o.;

nadto oskarżonego P. Z. (1) uznał winnym tego, że:

- w dniu 1 września 2011 r. w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić (...) sp. z o.o., poprzez wprowadzenie w błąd pracownika pokrzywdzonego, składając nieprawdziwe zamówienie na artykuły chemiczne wartości około 60.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na anulowanie zamówienia przez pracowników (...) sp. z o.o.

•

Powyższe czyny zostały zakwalifikowane przez Sąd Rejonowy jako czyny z art. 286 § 1 w zb. z art. 276 w zw. z art. 11 § 2 k.k. w przypadku czynów popełnionych wspólnie przez troje oskarżonych oraz jako czyn z art. 13 § 1 w zb. z art. 286 § 1 k.k. w przypadku czynu popełnionego tylko przez oskarżonego P. Z. (1). Oskarżeni zostali skazani na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby, jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego do 30 czerwca 2015 r. sąd karny orzekł solidarnie od oskarżonych na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę 187.991,04 zł.

W związku z wniesieniem apelacji przez obrońców oskarżonych wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 8 marca 2017 r. w sprawie IV Ka 1818/16.

Dowody: wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 9.09.2016 r. w sprawie IV K 917/12 (k. 907-909 akt sprawy IV K 917/12 Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie);

wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 8.03.2017 r. w sprawie IV Ka 1818/16 (k. 1042 akt sprawy IV K 917/12 Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie).

Skazani P. Z. (1), K. C. i D. D. zwlekali z zapłatą na rzecz spółki (...) zasądzonej na jej rzecz wyrokiem w sprawie IV K 917/12 kwoty odszkodowania, w związku z (...) spółka (...) w upadłości wystąpiła do komornika w celu przymusowej egzekucji należności. W ramach prowadzonej egzekucji komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie M. Ł. dokonał zajęcia wierzytelności K. C. oraz wierzytelności P. Z. (1).

Dowody: pismo z 11.10.2017 r. (k. 253);

zajęcia wierzytelności z 26.06.2017 r. (k. 254-255).

Spółka akcyjna (...) złożyła 6 listopada 2017 r. oświadczenie, że jej należności z faktury nr (...) z 27 lipca 2011 r., z faktury nr (...) z 9 sierpnia 2011 r. oraz z faktury nr (...) z 18 sierpnia 2011 r. zostały zapłacone w całości.

Dowody: oświadczenie z 6.11.2017 r. (k. 256);

informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS z 19.11.2017 r. (k. 257-265).

K. C., D. D. i P. Z. (1) dokonują –częściowych spłat kwoty odszkodowania zasądzonego od nich przez sąd karny. Do 31 października 2017 r. spłacili kwotę 68.860,65 zł. Następnie do 30 marca 2018 r. dokonali płatności dalszej kwoty 9.018,93 zł. Do 8 października skazani dokonali dalszych płatności na rzecz upadłej spółki (...) w wysokości 12.847,82 zł.

Dowody: potwierdzenia przelewów (k. 283-284, 286-288);

pismo do wierzyciela z 10.08.2017 r. (k. 285);

potwierdzenia przelewów (k. 356-364);

potwierdzenia przelewów (k.469-482).

Sąd zważył, co następuje:

Fakty zostały przez sąd ustalone na podstawie zeznań świadków oraz dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Dla zakresu postępowania dowodowego istotne znaczenie miał fakt wydania w dniu 9 września 2016 r. przez Sąd Rejonowy Szczecin-P. i Zachód w sprawie IV K 917/12 przeciwko K. C., D. D. i P. Z. (1) prawomocnego wyroku skazującego. Zgodnie bowiem z art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Mając na uwadze treść wyroku za zbędne uznano przeprowadzenie dowodów z monitoringu oraz opinii biegłego grafologa, a w konsekwencji także wszystkich tych dokumentów z akt postępowania karnego, które miały służyć przeprowadzeniu tego dowodu. Opis przypisanego P. Z. (1) czynu okazał się bowiem wystarczający do uznania za spełnione przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego G. G.. Nie uwzględniono także wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z protokołów przesłuchań świadków w postępowaniu karnym, jako sprzecznego z zasadą bezpośredniości. Na podstawie sporządzonej w postępowaniu karnym opinii J. T. ustalono jedynie, że powołany wówczas biegły stwierdził, że podpisy złożone pod zamówieniami z dnia 26 lipca 2011 r. i 1 września 2011 r. złożone zostały przez P. Z. (1), zaś pozostałe zamówienia podpisane zostały przez D. D.. Okoliczności te, wobec treści wyroku skazującego, nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia.

Podstawy prawnej roszczenia dochodzonego wobec pozwanej spółki (...) powód upatrywał alternatywnie w przepisach art. 430 k.c. oraz art. 471 w zw. z art. 474 k.c. Natomiast podstawę prawną roszczenia wobec pozwanej spółki (...) stanowiły wskazane wyżej przepisy w związku z art. 822 § 4 k.c., zgodnie z którym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność ta w przypadku spółki (...) wynikać miała z zawartej ze spółką (...) (działającej wówczas pod inną nazwą) umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzonej polisą nr (...) obejmującej okres ubezpieczenia od 25 stycznia 2011 r. do 24 stycznia 2012 r.

Zgodnie z brzmieniem art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Odpowiedzialność ta jest zastrzeżona w stosunku do treści art. 429 k.c., gdyż – zgodnie z poglądem większości doktryny – opiera się na zasadzie ryzyka. Osoba powierzająca wykonanie czynności nie może uchylić się od odpowiedzialności z powołaniem się na swój brak winy w wyborze lub nadzorze [por. W. B. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz,

Legalis 2018]. Przesłankami odpowiedzialności zwierzchnika w tym przypadku są: powierzenie przez niego wykonania czynności na własny rachunek osobie podlegającej jego kierownictwu, zawinione zachowanie podwładnego, szkoda osoby trzeciej wynikająca z działania osoby podlegającej kierownictwu oraz związek przyczynowy między zachowaniem powierzającego a szkodą, które to przesłanki muszą zostać spełnione kumulatywnie. Powierzenie wykonania czynności na własny rachunek oznacza przy tym, że czynność jest podejmowana w zakresie własnej aktywności osoby powierzającej i z zaangażowaniem jej interesu. Jednocześnie niewypowiedzianą w ustawie przesłanką negatywną odpowiedzialności jest to, aby szkoda wynikała z faktu wykonywania przez podwładnego powierzonej mu czynności, a nie była wyrządzona osobie trzeciej jedynie przy okazji jej wykonywania [por. W. B. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2018].

Aby powierzającemu wykonanie czynności można było przypisać odpowiedzialność z art. 430 k.c. konieczne jest, ażeby między nim a wykonawcą czynności istniał wskazany w ustawie „stosunek zwierzchnictwa”, tj. taki układ relacji, który zakłada podległość (obowiązek stosowania się przez wykonawcę do wskazówek i poleceń powierzającego) wykonawcy względem powierzającego.

W przypadku odpowiedzialności opartej na przepisie art. 430 k.c. na stronie powodowej spoczywał zatem ciężar udowodnienia:

- 1) że zachowanie się sprawcy szkody (P. Z. (1)) było zawinione,
- 2) że P. Z. (1) podlegał kierownictwu osoby powierzającej mu wykonanie czynności na rachunek powierzającego (pозwanej spółki (...)),
- 3) że szkoda osoby trzeciej (upadłej spółki (...)) wynika z działania osoby podlegającej kierownictwu (P. Z. (1)),
- 4) a nadto, że szkoda wynikała z faktu wykonywania przez podwładnego (P. Z. (1)) powierzonej mu czynności, a nie była wyrządzona osobie trzeciej (upadłej spółce (...)) jedynie przy okazji jej wykonywania.

Przepis art. 471 k.c. statuujący przesłanki odpowiedzialności kontraktowej stanowi z kolei, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak wskazuje się na tle tego przepisu pojęcie kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej oznacza wszystkie negatywne skutki, które wynikają dla dłużnika z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a zasady odpowiedzialności uregulowane w tym przepisie odnoszą się do wszystkich rodzajów zobowiązań, niezależnie od tego, jakie było źródło ich powstania. Zastosowanie art. 471 k.c. następuje zazwyczaj w powiązaniu z innymi przepisami k.c. określającymi treść zobowiązania, które zostało naruszone, a które określają okoliczności, za które dłużnik odpowiada, stąd też normatywna treść tego przepisu kształtowana jest przepisami szczegółowymi lub klauzulami umownymi. W niniejszym przypadku takimi przepisami wskazującymi na treść stosunku prawnego, w ramach którego doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania są art. 750 oraz 354 § 1 k.c., przy czym pierwszy z nich wskazuje na to, że strony (upadłą spółkę (...) i pozwaną spółkę (...)) łączyła umowa o świadczenie usług dotycząca usług ochrony mienia, natomiast drugi z tych przepisów stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Treść stosunku prawnego naturalnie wyznaczały także postanowienia zawartej przez strony umowy nr (...) z 31 marca 2011 r.

Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej na podstawie art. 471 k.c. są niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, szkoda po stronie wierzyciela i związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Zaznaczenia przy tym wymaga, że na powódzie w takim przypadku spoczywa ciężar udowodnienia (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) jedynie tego, że dłużnik nie wykonał lub nienależycie wykonał zobowiązanie, że powstała szkoda po stronie wierzyciela oraz, że między zachowaniem (względnie zaniechaniem) dłużnika polegającym na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania a powstaniem szkody po stronie wierzyciela zachodzi związek przyczynowy. Dopiero zaś w przypadku sprostania temu

ciężarowi przez powoda, na pozwanym dłużniku podejmującym obronę spoczywał będzie ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest wynikiem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (w szerokim rozumieniu podstaw odpowiedzialności, nie sprowadzającym się tylko do kategorii zawinienia).

Zgodnie z kolei z art. 474 zdanie pierwsze k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Na tle tego przepisu wskazuje się, że stanowi on o odpowiedzialności dłużnika za osoby trzecie, którymi posługuje się przy wykonywaniu swojego zobowiązania. Dłużnik bowiem, co do zasady niezobowiązany do osobistego spełnienia świadczenia (art. 356 § 1 k.c.), ponosi odpowiedzialność za osoby, z pomocą których zobowiązanie wykonuje lub którym powierza wykonanie zobowiązania w całości lub w części. W przypadku osób wykonujących zobowiązanie za dłużnika (wykonawcy), jego aktywność ogranicza się tylko do powierzenia wykonania, zaś powierzenie może nastąpić zarówno w drodze umowy, jak i przez czynności faktyczne. Odpowiedzialność z art. 474 k.c. jest w istocie odpowiedzialnością quasi-kontraktową na zasadzie ryzyka [por. Z. G. w: red. K., Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, cz. 2, art.474, W. 2014]. Dłużnik w takim przypadku ponosi odpowiedzialność jak za własne działanie i nie może się zwolnić od odpowiedzialności, powołując się na brak swojej winy, w szczególności na brak winy w wyborze lub nadzorze [por. np. wyrok SN z 10.08.1979 r. w sprawie III CRN 125/79, OSNC z 1980 r., Nr 2, poz. 32; wyrok SN z 27.11.1985 r. w sprawie III CRN 387/85; uchwała SN z 25.02.1986 r. w sprawie III CZP 2/86; wyrok SN z 11.03.2008 r. w sprawie II PK 198/07, OSNAPiUS z 2009 r., Nr 11-13, poz. 142]. Dłużnik odpowiada za działania lub zaniechania osób trzecich także wówczas, gdy nie miał możliwości kontroli tych osób i nadzoru nad nimi [por. uchwała SN z 25.02.1986 r. w sprawie III CZP 2/86, z glosami M. N. i K. W.; F. Z., w: System Prawa Prywatnego, t. 6, W. 2014, s. (...)]. Dłużnik nie może również powoływać się na wyłączenie bądź ograniczenie roszczeń regresowych w odniesieniu do osób trzecich [por. uchwała SN z 20.11.1992 r. w sprawie III CZP 138/92].

Dłużnik jednak – według rozpowszechnionego poglądu doktryny i orzecznictwa – nie ponosi na podstawie art. 474 k.c., odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wierzycielowi przez wykonawców przy okazji wykonywania zobowiązania, a ściślej, jeżeli szkoda powstała wskutek działań osoby trzeciej niezwiązanej z treścią stosunku zobowiązaniowego łączącego dłużnika i wierzyciela [por. F. Z., w: System Prawa Prywatnego, t. 6, W. 2014, s. (...); wyrok SA w Warszawie z 4.04.2014 r. w sprawie I ACa 1137/13]. Wówczas może jednak zachodzić w szczególnych przypadkach odpowiedzialność na podstawie art. 429 i 430 k.c. [por. wyrok SA w Warszawie z 4.04.2014 r. w sprawie I ACa 1137/13]. Z drugiej strony w doktrynie i w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że doszukiwanie się konieczności istnienia funkcjonalnego związku między zachowaniem osoby trzeciej a szkodą nie ma podstawy prawnej w art. 474 k.c. i oznaczałoby wprowadzenie dodatkowej, nieprzewidzianej w ustawie przesłanki odpowiedzialności [por. W. B., w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2017; M. G., w: red. M. G., Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, art. 474, Nb 7]. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że art. 474 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności dłużnika od tego, aby niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez osobę w nim określoną nastąpiło przy wykonywaniu powierzonej czynności [por. wyrok SN z 28.10.2003 r. w sprawie I CK 222/02].

W ocenie Sądu spełnione zostały wszystkie przesłanki kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, o których mowa w art. 471 k.c., w szczególności nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną spółkę, szkoda i związek przyczynowy między szkodą a nienależytym wykonaniem zobowiązania. Przedmiot tego zobowiązania był w sposób jednoznaczny określony w umowie; nie było między stronami sporu, iż obowiązkiem pozwanego była ochrona mienia strony powodowej. Nie ulega też wątpliwości - w świetle przytoczonych ustaleń faktycznych, że w tym zakresie obowiązek ten nie został wykonany. Jednocześnie, wobec brzmienia art. 474 k.c. pozwana spółka odpowiada za działanie i zaniechanie swojego pracownika, czyli P. Z. (1), tak jak za własne.

Wykazanie przesłanek z odpowiedzialności kontraktowej było nieco prostsze niż wykazanie przesłanek odpowiedzialności deliktowej, o której mowa w art. 430 k.c., gdyż, jak już wcześniej wskazano, przepis art. 474 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności dłużnika względem wierzyciela od tego, aby niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez osobę w nim określoną nastąpiło przy wykonywaniu powierzonej czynności. Niemniej, Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, że także przesłanki z art. 430 k.c. zostały spełnione, w szczególności, że szkoda

została wyrządzona przy wykonywaniu przez P. Z. (1) powierzonych mu czynności, nie zaś tylko – jak utrzymywała strona pozwana – z wykorzystaniem sposobności - przy okazji wykonywania tych czynności. Wniosku takiego nie mógł zmienić sam tylko fakt, że działania P. Z. (1) miały charakter przestępczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., V CSK 396/05, w którym wskazano, że niezgodność celu działania podwładnego z oczekiwaniami zwierzchnika nie stanowi wyłącznego kryterium pozwalającego na stwierdzenie, czy szkoda została wyrządzona przez tego podwładnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności w rozumieniu art. 430 k.c.; jednocześnie zwrócono uwagę na potrzebę uwzględniania funkcjonalnego związku pomiędzy powierzeniem i wykonywaniem czynności przez podwładnego powodującym powstanie szkody).

Sąd miał zatem na względzie zarówno aspekt lokalizacyjny, a zatem fakt, że wszystkie opisane czynności P. D. dokonane były na terenie, na którym świadczył pracę na rzecz pozwanej, aspekt czasowy wyrażający się w tym, że przestępcze działanie nastąpiło w ramach czasu pracy sklepu prowadzonego przez spółkę (...), a przede wszystkim aspekt przedmiotowy, gdyż pracownik ochrony działał generalnie w ramach powierzonej mu kategorii czynności, nie wykonywał zaś czynności niezwiązanych w ogóle z jego obowiązkami. Należy tu wymienić naruszenie obowiązków związanych z dokumentowaniem wszystkich zdarzeń, jakie dotyczyły obrotu towarem (w szczególności przyjmowanie ich na stan magazynu), jak również zgłaszanie osobom odpowiedzialnym ze strony upadłej spółki (...) (w szczególności kierownikowi) jakichkolwiek niezgodności, czy też sytuacji odbiegających od takich, jakie zwykle mają miejsce. Z zeznań świadków również wynika w sposób jednoznaczny, że rola pracownika ochrony nie ograniczała się tylko do składania podpisu na dokumentach dostawy, nawet jeśli niektórzy świadkowie w taki sposób to postrzegali. Nie ulega wątpliwości, że złożenie podpisu winno być poprzedzone stwierdzeniem jakiegoś faktu, natomiast nawet jeśli pracownik składał podpis bez uprzedniej weryfikacji zgodności towaru przyjmowanego z dokumentem, to można jedynie przyjąć, że nienależycie wykonywał swoje obowiązki. Nie oznacza to jednak, że do obowiązków P. Z. (1) nie należało weryfikowanie tego stanu i sprawdzanie i kontrola także poprawności działania nie tylko osób przywożących towar, ale także działających w imieniu spółki (...).

Za spełnioną uznać należy przesłankę powstania po stronie powoda szkody, rozumianej jako uszczerbek w dobrach majątkowych, której wysokość została wykazana za pomocą dowodu z dokumentu – ugody zawartej ze spółką (...), jak i wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – P. i Zachód z dnia 9 września 2016 r. (pkt 5). Przedstawione przez powoda w toku postępowania dowody z dokumentów obrazujących wpłaty dokonywane przez osoby skazane, pozwalają w sposób precyzyjny ustalić wysokość szkody, która nie została do tej pory naprawiona. Sąd z tych względów uznał za zbędne przeprowadzanie na tę okoliczność dowodu z zeznań świadków wskazanych w odpowiedzi na pozew (P. Z. (1), S. D. i K. C.) . Pozwany nie twierdził nawet, by wpłaty osób skazanych nastąpiły w większym zakresie, niż wynikałoby to z dokumentów złożonych przez powoda do akt.

Została także spełniona przesłanka związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną, a szkodą poniesioną przez powoda. Za normalne następstwo nienależytego wykonania obowiązku ochrony mienia powoda należy uznać powstanie szkody w sytuacji, w której pracownik ochrony zaniedbuje w sposób rażący podstawowe swoje obowiązki, takie jak dokumentowanie dostawy poprzez zaniechanie wpisania jej do odpowiednich raportów, jak również uniemożliwienie nawet wprowadzenia odpowiednich dokumentów, czyli faktur do systemu księgowego strony powodowej. Również takie czynności pracownika, które związane były wprost z jego przestępczym czynem, czyli niedopuszczenie towaru do magazynu, tylko pozostawienie go na zewnątrz, a następnie doprowadzenie do wywiezienia poza teren sklepu, skutkują w oczywisty sposób szkodą w postaci braku ekwiwalentu za zapłatę kwoty, którą spółka (...) uiściła ostatecznie na podstawie ugody na rzecz spółki (...).

Wniosku o związku przyczynowym nie zmienia w żaden sposób fakt, że P. Z. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z pracownikami spółki (...). Ta okoliczność w ocenie sądu tylko ma znaczenie jedynie w kontekście art. 362 k.c. dla określenia stopnia przyczynienia się do powstania szkody. Zgodnie z tym przepisem jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Mając na względzie fakt, iż P. Z. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z S. D. i K. C., tj. pracownikami spółki (...), sąd uznał, że spółka ta przyczyniła się do powstania tej szkody w 50%. Do szkody może bowiem przyczynić się nie tylko poszkodowany, ale również osoby, za które poszkodowany

odpowiadałby na podstawie przepisów o odpowiedzialności za cudze czyny - art. 427, 429, 430, 474 k.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 21 stycznia 2010 r. I ACa 987/09).

Ustalenia wyroku skazującego nie pozwalają na stwierdzenie jakiegś szczególnej roli P. Z. (1) wśród pozostałych sprawców tego przestępstwa, w szczególności na ustalenie jego „kierowniczej” roli, Skoro zaś spółka (...), tak samo jak pozwana, odpowiada za działania swoich pracowników tak jak za swoje własne działania art. (474 k.c., art. 430 k.c), to zasadne jest ustalenie – biorąc pod uwagę, że to pracownicy dwóch podmiotów brali udział w tym przestępstwie, że każdy z tych podmiotów w tym samym stopniu przyczynił się do powstania tej szkody.

Za punkt wyjścia do ustalenia ostatecznej kwoty podlegającej zasądzeniu stanowiła kwota, której powód domagał się po ograniczeniu powództwa, tj. 97.263,64 zł. To, że byli pracownicy spółki (...) spłacali i spłacają nadal należność wynikającą z popełnionego przestępstwa nie oznacza, że powód we własnym zakresie wypełnił obowiązek naprawienia szkody związany z przyczynieniem się do jej powstania. Wpłaty ze strony pracowników nie można utożsamiać z udziałem samej strony powodowej w naprawieniu szkody. Z tych względów sąd zasądził od pozwanej połowę kwoty pozostałej na dzień zamknięcia rozprawy po wpłatach pracowników, tj. 48.631,82 zł.

W związku z tym, że pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. zasądzone od niego odsetki; Sąd przyjął przy tym, że ich bieg rozpoczął się po upływie 7 dni na zrealizowanie zapłaty, do której wezwała powódka, a zatem 25 lutego 2012 r. Z tych względów powództwo w zakresie odsetek za wcześniejszy okres - od dnia doręczenia wezwania do zapłaty od 25 lutego 2012 r. oddalono.

Wobec tego, że powódka cofnęła ze skutkiem prawnym pozew co do części roszczenia na podstawie art. 355 §1 k.p.c. umorzono postępowanie. W pozostałym zakresie powództwo wobec spółki (...) zostało oddalone.

Wytoczenie powództwa bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi znajduje swoją podstawę w przepisach art. 822 §4 k.c. w zw. z art. 822 §1 k.c. Zgodnie z art. 822 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepis art. 822 §4 k.c. stanowi zaś, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Pozwana spółka (...) powołała się w toku niniejszego postępowania na okoliczności wyłączające jej odpowiedzialność wskazując, że zgodnie z łączącą ją z ubezpieczoną umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, na mocy punktu III.3. polisy z zakresu jej odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyłączona została odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody powstałe w wyniku przestępstwa popełnionego przez pracowników ubezpieczonego (punkt 3) oraz powstałe wskutek nieprzestrzegania obowiązujących przepisów prawnych (punkt 6). Tym samym wobec pozwanego ubezpieczyciela nie zachodziła podstawa odpowiedzialności z art. 822 § 1 w zw. z § 4 k.c., gdyż między pozwaną spółką (...) i pozwanym ubezpieczycielem brak było stosunku prawnego, który zobowiązywałby pozwanego ubezpieczyciela do ponoszenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej za pozwaną spółkę w przypadkach, gdy szkoda, za którą spółka ta jest odpowiedzialna jest wynikiem popełnionego przez pracowników tej spółki przestępstw. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd rozpoznając sprawę cywilną na mocy art. 11 k.p.c. związany był ustaleniem sądu karnego, że szkoda, której naprawienia dochodzi powód, jest wynikiem popełnienia przestępstwa przez pracownika pozwanej spółki G. G. P. Z. (1) oraz dwojga pracowników upadłej spółki (...).

Pozwany ubezpieczyciel wykazał zatem za pomocą dokumentów, że ubezpieczeniem nie była objęta szkoda powstała wskutek przestępstwa popełnionego przez pracownika ubezpieczonego. Takie uregulowanie odpowiedzialności ubezpieczyciela było dopuszczalne w świetle art. 827 § 2 k.c. i z tych względów powództwo wobec pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego zostało oddalone. Skutkowało to zasądzeniem od powódki na rzecz pozwanego ubezpieczyciela kosztów procesu w kwocie 5417 zł, obejmującej opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

W związku z uwzględnieniem w części powództwa wobec spółki (...) Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powódka wygrała sprawę w 74%, tj. nie tylko co do kwoty, jaka została ostatecznie zasądzona, lecz również w zakresie tej kwoty, co do której nastąpiło cofnięcie powództwa. Nie ulega wątpliwości, że w chwili wniesienia pozwu powództwo było uzasadnione w całości, ewentualne zwlekanie z zainicjowaniem procesu do czasu spłaty przez osoby skazane za przestępstwo mogłoby narażać powódkę na przedawnienie roszczenia. Jednocześnie nie można przypisać powódce powinności i możliwości wcześniejszego wyegzekwowania odszkodowania, gdyż wyrok sądu karnego uprawomocnił się dopiero 8 marca 2017 r., zaś dopiero w kwietniu 2017 r. powódka uzyskała tytuł wykonawczy opiewający na dochodzoną kwotę odszkodowania. Z tych względów – skoro powództwo zostało wniesione 30 czerwca 2017 r., ten okres czasu nie był wystarczający, jak wynika z dokumentów postępowania egzekucyjnego, ażeby ściągnąć od bezpośrednio odpowiedzialnych kwotę pokrywającą szkodę powódki.

Powódka uiszczyła wprawdzie opłatę od pozwu w kwocie 9400 zł, niemniej w części co do kwoty 3894 zł, (od cofniętego przed rozprawą powództwa), opłata ta podległa zwrotowi, podobnie jak niewykorzystana zaliczka 300 zł. Opłata od ograniczonego do czasu rozprawy powództwa (110.111,46 zł) wynosi 5506 zł i taką kwotę zaliczyć należało do kosztów procesu poniesionych przez powódkę, obok opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 5400 zł, ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804). Koszty pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika 5400 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Suma kosztów procesu wynosi 16.340 zł, z czego 74%, tj. kwotę 12.255 zł powinien ponieść pozwany. Wobec tego, że koszty pozwanego wyniosły faktycznie 5417 zł, zasądzono od niego różnicę na rzecz powódki w kwocie 6838 zł.

9 listopada 2018 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

- (...)

- (...)

(...)